



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

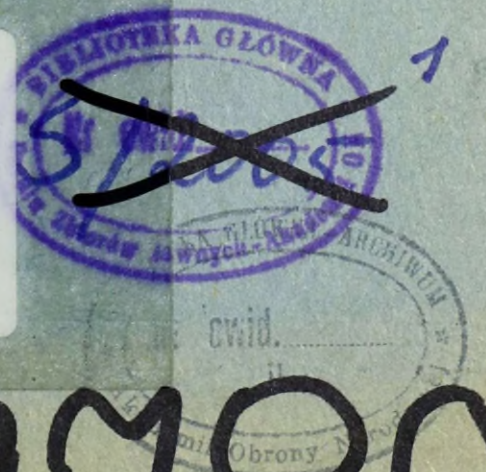
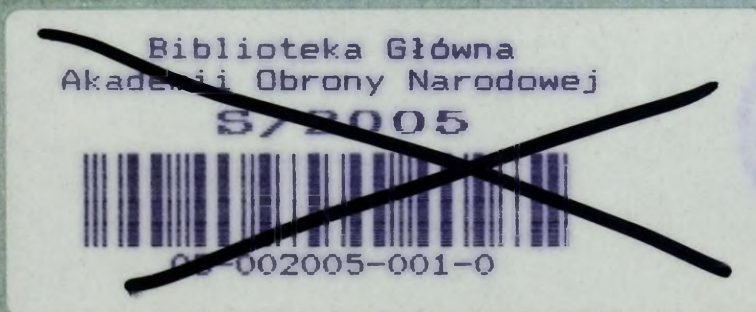
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

Do użytku służbowego

Egz. Nr1

DZIAŁANIA NIEREGULARNE W OPERACJACH NA OBSZARZE KRAJU

(Materiały z konwersatorium naukowego)



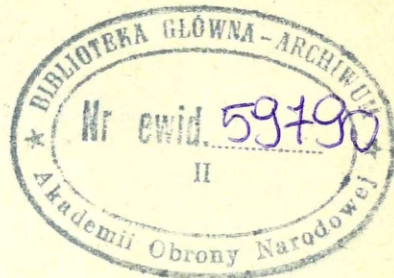
59790

WARSZAWA

1993

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

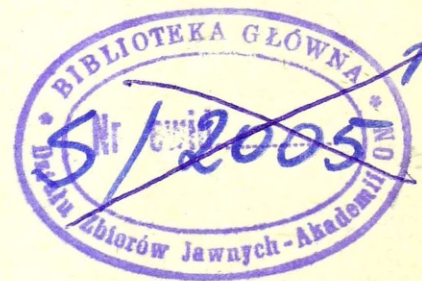
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ



K O N W E R S A T O R I U M

nt.: DZIAŁANIA NIEREGULARNE W OPERACJACH
NA OBSZARZE KRAJU

Referaty i głosy w dyskusji



WARSZAWA

MARZEC

1993

SPIS TREŚCI

str.

WSTĘP

- płk dr hab. Zbigniew SCIBIOREK

I. Referat wprowadzający nt.: WYBRANE PROBLEMY DZIAŁAŃ

NIEREGULARNYCH 2

- płk dr hab. Zbigniew SCIBIOREK

- ppłk dypl. Krzysztof KAŁUŻNY

II. DYSKUSJA

- Działania nieregularne - kwestia pojęć 17

płk dr Wacław SKOBEL

- Miejsce działań nieregularnych wśród innych działań

zbrojnych 23

mjr dypl. Kazimierz RAKOWSKI

- Istota działań nieregularnych 29

mjr dypl. Kazimierz RAKOWSKI

PODSUMOWANIE 38

- płk dr hab. Zbigniew SCIBIOREK

ZAŁĄCZNIKI

WSTĘP

Założenia systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej akcentują różnego rodzaju przedsięwzięcia i działania, których celem nadrzędnym jest odparcie ewentualnej agresji i zapewnienie warunków do funkcjonowania suwerennego państwa. Do realizacji szerokiego spektrum zadań przewiduje się nie tylko siły zbrojne. Ważną rolę przypisuje się siłom układu pozamilitarnego oraz wszelkiego rodzaju działaniom podejmowanym na terenie czasowo opanowanym przez przeciwnika.

Działania w głębi ugrupowania przeciwnika postrzegane są jako istotny element prowadzonych działań wojennych. Fakt ten znajduje odzwierciedlenie w działalności szkoleniowej, głównie w różnego rodzaju ćwiczeniach. Dla wojsk, które znalazły się poza linią frontu definiuje się wiele zadań. Ich nadrzędnym celem jest dezorganizowanie poczynąń przeciwnika, a przez to wspomaganie działań bojowych prowadzonych przez wojska operacyjne.

Specyfika działań w ugrupowaniu przeciwnika nie pozwala na jednoznaczne określenie formy i metody poczynąń wojsk własnych. Muszą one stosownie do warunków i zaistniałej sytuacji prowadzić różnorodne działania taktyczne, które określa się mianem "działań nieregularnych". Tym właśnie działaniom było poświęcone konwersatorium w Katedrze Taktyki Ogólnej. Miało ono głównie na celu umiejscowienie tych działań w ogólnej klasyfikacji działań bojowych oraz wydobycie specyfiki, a także wyjaśnienie podstawowych kwestii terminologicznych.

płk dr hab. Zbigniew SCIBIOREK
ppłk dypl. Krzysztof KALUŻNY

WYBRANE PROBLEMY DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH

Zmiany polityczno-militarne ostatnich lat wpłynęły na wiele zjawisk. W odniesieniu do naszego kraju radykalnym przeobrażeniom uległy założenia systemu obronnego. Obecnie w warunkach samowystarczalności obronnej zmieniły się też zadania poszczególnych komponentów sił zbrojnych w ewentualnych operacjach na obszarze kraju. Stosownie do przewidywanych potrzeb strategicznych i operacyjnych dokonają się określone przewartościowania w zadaniach dla wojsk operacyjnych, wojsk obrony terytorialnej i sił układu pozamilitarnego. Całkiem inaczej zająmują się też zadania stojące przed społeczeństwem na ewentualność zaistnienia konfliktu zbrojnego.

Rozpatrując różne zjawiska przyszłych działań wojennych trzeba postrzegać ich złożoność oraz to, że prowadzone byłyby na obszarze własnego kraju. Z faktu tego wynika dość istotny wniosek. Nadrzędnym celem podejmowanych działań, każdej operacji musi być dążenie do możliwie jak najpłytszego ustąpienia w głąb Rzeczypospolitej. W innym bowiem układzie trudno będzie mówić o zachowaniu państwowości i funkcjonowaniu suwerennego kraju.

Powyższe, bardzo skrótowo przybliżone, fakty dają jeszcze bardziej złożony obraz gdy zderzymy je z przewidywanym charakterem współczesnych operacji zaczepnych. Możliwości środków walki, struktury organizacyjne i wyposażenie nowoczesnych armii oraz koncepcje działań ofensywnych upoważniają do stwierdzenia, że ewentualne działania wojenne będą wysoce manewrowe, prowadzone w szybko zmieniających się

warunkach. Zapewne nie do rzadkości należeć będą przypadki radykalnych przewartościowań o różnej skali. Powietrzno-lądowy charakter działań, prowadzonych przy silnym wsparciu ogniowo-radioelektronicznym, nada toczonym walkom i bitwom wymiaru przestrzennego. Są podstawy przypuszczać, że linia frontu w dotychczasowym rozumieniu nabierze nowego wymiaru. O sukcesie bezpośrednio ścierających się ze sobą oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych zadecyduje nie tylko rozwój wydarzeń na linii styczności wojsk. Niebagatelne znaczenie odegrają również różnego rodzaju akcje i działania podejmowane w głębi ugrupowania bojowego i operacyjnego, a nawet strategicznego.

Dotychczas w poglądach dotyczących działań w głębi ugrupowania przeciwnika zakładano, że są niepożądanym fragmentem walki zbrojnej, do którego należy przechodzić jedynie w wypadku, gdy zachodzi konieczność ratowania się przed ich całkowitym zniszczeniem. Obecnie tego typu pogląd można uznać za bezpodstawny. Uważanie bowiem tego rodzaju działań za sposób pozwalający jedynie na wyjście z trudnej sytuacji oznacza niedocenicanie możliwych korzyści płynących z faktu obecności wojsk własnych w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Taka sytuacja wymaga podjęcia przez niego wielu przedsięwzięć zabezpieczających oraz wydzielenie znacznych sił do ich zwalczania. W konsekwencji ograniczy to przeciwnikowi swobodne wykorzystywanie poszczególnych elementów ugrupowania bojowego (operacyjnego), a z drugiej strony ułatwi wojskom własnym prowadzenie operacji obronnych.

Za nowym postrzeganiem działań w ugrupowaniu przeciwnika przemiana także obrona manewrowa. Uznawana jest ona za sposób walki z przeważającymi siłami przeciwnika, polegający na zadawaniu mu maksymalnych strat, kosztem stopniowej utraty terenu, który będzie odzyskiwany w wyniku zwrotów zaczepnych.

W tym też kontekście, manewrowy charakter działań i brak typowych frontów ciągłych stwarza spore szanse pomyślnego prowadzenia działań w ugrupowaniu przeciwnika. Ostatnio mówi się o nich coraz więcej. Dlatego też w dalszej treści przedstawiony zostanie pogląd autorów na problematykę tych działań w ewentualnych operacjach na obszarze kraju.

Doświadczenia bojowe wskazują niezbicie, że oddziały, pododdziały, a nawet luźne grupy żołnierzy powinny opanować zasady prowadzenia walki i umieć ją prowadzić nawet wtedy, gdy nie mają precyzyjnych i wyraźnych rozkazów. To samo dotyczy sytuacji, które mogłyby zaistnieć w warunkach odcięcia danego zgrupowania wojsk lądowych od sił głównych. Jest to istotne, bowiem takich sytuacji na przyszłym polu walki może być wiele i mogą one występować dość często. Innymi słowy oznacza to, że wojska które znalazły się poza linią frontu też powinny być przygotowane do dalszego prowadzenia działań bojowych. Niejednokrotnie dowódca zdecyduje o tym by pozostawić określone zgrupowanie sił w obszarze z którego ustępuje. Z tego wynika, że przejście do działań w ugrupowaniu przeciwnika może być wymuszone (nieplanowe) lub zamierzone (planowe).

Znacznie korzystniejszy jest ten drugi przypadek. Planowe pozostawienie danego zgrupowania wojsk lądowych do działań wewnątrz ugrupowania przeciwnika nie spowoduje zerwania ścisłej więzi z wojskami operacyjnymi (siłami głównymi). To z kolei oznacza, że wraz z utrzymywaniem łączności istnieje możliwość wykonywania pewnych zadań w warunkach współdziałania z macierzystym ZT(ZO). Z jego też strony można liczyć niekiedy na wsparcie ogniowe i uzupełnienie niektórych środków materiałowych drogą powietrzną.

Przejście wydzielonych sił lub utworzonego zgrupowania do działań w głębi ugrupowania przeciwnika nie powinno narzucać im scenariusza przebiegu wykonywania poszczególnych zadań bojowych

czy akcji. Pomimo potrzeby kierowania się podczas ich prowadzenia pewnymi zasadami, to należy jednak dążyć do tego aby wojska miały jak największą swobodę realizacji zadań i przejawiania inicjatywy.

W tym miejscu zasadnym wydaje się przeanalizowanie składu i głębokości działania własnych zgrupowań wojsk lądowych w ugrupowaniu strony przeciwnej. Rozstrzygnięcie tych kwestii jest o tyle istotne ponieważ rzutować będzie na kolejne zagadnienia poruszanego tematu. Jest to ważne i dlatego, że niejednokrotnie pojawiają się wizje działań tworzone na bazie doświadczeń drugiej wojny światowej i wniosków wynikających z bitew i operacji prowadzonych na froncie wschodnim.

Chcąc jednak odnieść się do podniesionego problemu składu i głębokości działania wojsk w ugrupowaniu przeciwnika celowym wydaje się przybliżenie pewnych faktów. Jest rzeczą zrozumiałą, że wojska prowadzące działania zaczepne są odpowiednio ugrupowane. Z reguły jest ono wypadkową potrzeb wynikających z konieczności zachowania możliwości potęgowania uderzenia, a pewnymi uwarunkowaniami bezpieczeństwa na polu walki i ogólnych zasad prowadzenia działań ofensywnych. Najbardziej zagęszczone jest ugrupowanie pierwszorzutowych związków taktycznych (dywizji) i korpusów armijnych. Na głębokości ich ugrupowania, która na ogół sięga do 100 km, znajduje się stosunkowo dużo sił i środków. W różnych rejonach rozmieszczone są poszczególne elementy ugrupowania bojowego i operacyjnego oraz siły i środki, które z różnych przyczyn znalazły się w głębi, z dala od linii styczności walczących wojsk. Część z nich została rozmieszczona tam po wykonaniu określonych zadań. Czasami rozmieszczenie niektórych oddziałów (związków taktycznych) będzie konsekwencją bardzo dynamicznych działań lub praktycznym wyrazem przestrzegania jednej z zasad sztuki wojennej jaką jest zachowanie zdolności bojowej.

Powyższe fakty oznaczają, że w stosunkowo zwartym, wieloelementowym ugrupowaniu pierwszorzutowych korpusów przeciwnika nie ma korzystnych warunków do działania większych zgrupowań wojsk obcych. Ponadto trzeba pamiętać i o tym, że najlepiej wyszkolone i wyposażone są właśnie siły przewidziane do pierwszego rzutu, mające działać jako awangardowe. W świetle tych uwarunkowań trudno sobie wyobrazić sytuację by zwarte zgrupowanie wojsk własnych np. pułk (brygada) czy dywizja mogła działać w sposób wysoce manewrowy poza linią frontu. W wyniku prowadzenia uporczywych walk obronnych tego typu ugrupowanie może zostać okrążone. Nie wyobrażamy sobie jednak sytuacji by tak duży organizm mógł dłużej działać w ugrupowaniu pierwszorzutowego nacierającego korpusu. Nawet gdyby tak dużemu zgrupowaniu wojsk własnych udało się wyrwać z okrążenia, to są podstawy przypuszczać, że przy takim zagęszczeniu wojsk przeciwnika stosunkowo szybko zostanie osaczone w kolejnym rejonie. Sądzymy, że różnego rodzaju analogie do "wędrujących kotłów" z roku 1941 lub 1944 są próbą bezkrytycznego przenoszenia doświadczeń bojowych sprzed pół wieku i adaptowania ich do diametralnie innej sytuacji, w której głębia rozpatrywanego zjawiska nabiera wymiaru szczególnego. Zmieniło się także wyposażenie wojsk, które bez specjalistycznego i wieloasortymentowego "żywienia" nie jest w stanie "żyć" i wykonywać zadań bojowych.

Czy podobnego rodzaju argumentacja jest do przyjęcia w odniesieniu do pododdziałów? Najbardziej lapidarnie można odpowiedzieć, że nie. Im mniejsze bowiem zgrupowania wojsk, to tym łatwiej jest im przebywać na terenie zajęтым przez przeciwnika. Ponadto niebagatelną rolę odgrywa fakt, że omawiane działania rozpatrujemy na obszarze własnego kraju, gdzie ludność cywilna (miejscowa) może być postrzegana jako sprzymierzeniec wojsk, które znajdują się poza linią frontu.

Z wcześniej przeprowadzonej analizy wynika, że możliwości działania większych zgrupowań wojsk własnych istnieją w głębi ugrupowania przeciwnika, powyżej 100 kilometrów. W tym jednak miejscu rodzą się różnego rodzaju refleksje, czy też pytania. Godnym głębszego zastanowienia są kwestie związane z ogólnym modelem prowadzenia operacji obronnych na obszarze kraju.

Rodzi się bowiem pytanie: czy z góry możemy zakładać tak głębokie ustąpienie w głąb kraju? Jeśli tak, to jakimi siłami rozbijemy te wojska przeciwnika, które znalazłyby się na obszarze Rzeczypospolitej? Sądzymy, że tylko z pozoru poruszane kwestie nie korespondują z tematem niniejszego artykułu. Głębia rozpatrywanego zjawiska rzutuje bowiem na realność zaistnienia sytuacji, że w miarę zwarty oddział czy związek taktyczny mógłby zostać niezauważony przez przeciwnika i przeczekać w względnym spokoju przez kilka lub kilkanaście dni zanim front przesunie się w głąb kraju. Trudno wyobrazić sobie taki rozwój wydarzeń, by w warunkach naszego kraju i przy tak doskonałych środkach i systemach rozpoznania (oraz rażenia - podkr. Z.Ś.) potencjalny przeciwnik pominął sprawę wojsk znajdujących się w jego ugrupowaniu. Nie negujemy w ogóle takiej ewentualności, bowiem przy spełnieniu szeregu warunków jest to możliwe. Przede wszystkim takie zgrupowanie musiałoby zostać rozczłonkowane na niewielkie pododdziały, które przy pomocy przyjaźnie nastawionej ludności cywilnej mogłyby dłużej przebywać w ukryciu, będąc niezauważonym przez przeciwnika. By jednak oddział był zwartym organizmem wojskowym nieodzownym byłoby utrzymywanie łączności, co wcale nie wydaje się być sprawą łatwą na terenie opanowanym przez nieprzyjaciela. Istotną kwestią pozostałoby również ukrycie znacznej ilości sprzętu bojowego. Stosownych zabiegów wymagałoby także rozstrzygnięcie zagadnień związanych z uzupełnianiem środków materiałowych, przede wszystkim amunicji. Przybliżone problemy są bardzo istotne, a jednocześnie

złożone, trudno więc oczekiwać by mogły być poprawnie rozwiązane w ugrupowaniu pierwszorzutowych korpusów nacierającego przeciwnika. Dlatego sądzić należy, że większe zgrupowania wojsk własnych mogą znaleźć się w głębi ugrupowania strategicznego przeciwnika. Wtedy jednak pojawia się pytanie: jakimi siłami wyprzemy go z obszaru kraju, skoro opanował go na tak dużą głębokość.

Złożony charakter przewidywanych operacji nie wyklucza, że powstaną okoliczności (sytuacje), w których wojska będą zmuszone podejmować działania w głębi ugrupowania przeciwnika w sposób wymuszony (nieplanowo). Nie ulega wątpliwości, że odbywać się to będzie w sytuacjach szczególnie trudnych, często krytycznych, podyktowanych obiektywną rzeczywistością pola walki. Nie rzadko celem działania będzie zachowanie zdolności bojowej wojsk, czy stworzenie warunków do połączenia się z siłami głównymi. Uogólniając można stwierdzić, że wojska przejdą do działań wymuszonych wówczas, gdy nie będą w stanie uniknąć sytuacji zagrażających odcięciem ich od sił głównych. Sytuacjami takimi mogą być:

- niekorzystne ukształtowanie linii styczności wojsk stawiające broniące się wojska w oskrzydlającym położeniu;
- uporczywa obrona miast, osiedli, ważnych obiektów podczas prowadzenia przez przeciwnika natarcia w szybkim tempie;
- prowadzenie działań obronnych w terenie uniemożliwiającym manewr odwrotowy (przeszkoda wodna, brzeg morza, teren lesisto-jeziorny);
- przecięcie dróg wycofania;
- odcięcie części sił wykonujących zwrot zaczepny;
- długotrwała walka w okrążeniu, wyczerpanie się zapasów i brak szans utrzymania bronionego rejonu;
- zmasowane użycie przez przeciwnika sił aeromobilnych.

Wymienione okoliczności odizolowania określonych zgrupowań

wojsk lądowych od sił głównych nie wyczerpują szerokiej gamy możliwych przypadków. Może ich być wiele innych, trudnych nawet do określenia. Podane powyżej wydają się być jednak najbardziej typowe, najczęściej możliwymi do zaistnienia.

Cel działania zgrupowań taktycznych działających w ugrupowaniu przeciwnika może być różny. Wynikać on będzie głównie z aktualnego charakteru działań na froncie i perspektywy rozwoju sytuacji w danym obszarze (na określonym kierunku operacyjnym). Niebagatelna rolę odegrają też okoliczności przejścia do działań w ugrupowaniu przeciwnika.

W świetle powyższych uwarunkowań przypuszczalny cel działania wojsk własnych w ugrupowaniu przeciwnika może sprowadzać się do:

- zakłócania (dezorganizowania) działań przeciwnika i funkcjonowania jego zaplecza oraz pomocy siłom głównym wojsk własnych w realizacji określonych zadań;
- przetrwania okresu izolacji i połączenia się z wojskami własnymi;
- stworzenia warunków do organizowania się różnego rodzaju grup oporu i zgrupowań partyzanckich.

Osiągnięcie powyższych celów możliwe będzie poprzez wykonanie grup zadań przedstawionych na rys. 1 i 2.

Ich realizacja będzie jednak uzależniona od wielu czynników, spośród których istotne znaczenie odegrają możliwości bojowe oraz istniejące współdziałanie, czy też jego brak z siłami głównymi. W każdej sytuacji niebagatelna rolę mieć będą warunki terenowe oraz postawa ludności cywilnej i różnego rodzaju elementów sił układu pozamilitarnego funkcjonujących w danym rejonie. Trzeba mieć na uwadze i to, że wojska prowadzące działania w ugrupowaniu przeciwnika nie mogą liczyć na sukces w wyniku stworzenia przewagi. W zamian za to atutem tych wojsk powinno być dążenie do osiągnięcia zaskoczenia oraz

umiejętnie zaplanowany, zabezpieczony i przeprowadzony manewr. Wiele zależeć będzie od dużej aktywności i manewrowości. Dużą rolę odegra odpowiednio zorganizowany system zdobywania i przekazywania informacji, który w tym przypadku trzeba będzie organizować na całkiem odmiennych zasadach niż w klasycznych działaniach bojowych.

W dotychczasowych rozważaniach nie starano się określać działań, jakie mogą prowadzić określone zgrupowania wojsk lądowych, które znalazły się w głębi ugrupowania przeciwnika. Z tytułu artykułu jednoznacznie wynika, że mają to być działania nieregularne. Już w samym określeniu zawarta jest ich istota oraz swego rodzaju kryterium odróżniające tego rodzaju działania od prowadzonych w sposób regularny przez wojsk operacyjne na linii frontu. Czy jednak tego typu kryterium jest podstawowym, pozwalającym wyróżnić działania nieregularne spośród szerokiego spektrum działań bojowych? Sądzymy, że pozytywna odpowiedź nie byłaby pozbawiona pewnych mankamentów lub nieścisłości. Pierwsze zastrzeżenie wynika z samego wyrazu "działania". W terminologii wojskowej to bardzo ogólne pojęcie, nie jest dowiązane do szczebla organizacyjnego wojsk. Skoro jednak wcześniej zostały sformułowane wnioski, iż w ewentualnych działaniach wojennych na obszarze kraju, w głębi ugrupowania przeciwnika mogą znaleźć się zgrupowania taktyczne, to logiczną tego konsekwencją powinno być określenie "walka". Z uwagi jednak na złożony charakter prowadzonych walk oraz specyfikę wykonywania zadań bojowych można pozostać przy określeniu "działania", co wyraźniej będzie charakteryzowało poczynania wojsk własnych wewnątrz ugrupowania przeciwnika i terenie zajętych przez agresora.

Jest jeszcze inny, niemniej ważny argument. Akcentujemy wielowymiarowy, przestrzenny charakter przyszłych walk, bitew i operacji. To oznacza, między innymi, że wojska operacyjne mogą prowadzić działania regularne wewnątrz ugrupowania przeciwnika

jako oddział wydzielony (rajdowy), czy desant powietrzny. Zasadnym wydaje się więc poszukiwać innych kryteriów i cech wyróżniających rozpatrywane działania od innych rodzajów działań taktycznych.

Istotnym jest też przedstawienie cech wspólnych lub odróżniających działania nieregularne od działań rajdowych, specjalnych i partyzanckich oraz działań desantu powietrznego. Najbardziej widoczne różnice tkwią w przeznaczeniu, składzie i sposobie działania. Dlatego też to będzie głównie przedmiotem dalszej analizy w celu wykazania różnic (odmienności) działań nieregularnych od innych działań, prowadzonych również w ugrupowaniu przeciwnika.

Działania rajdowe są jednym z możliwych sposobów działania oddziałów wydzielonych. Z tego też względu wydaje się, że nie ma uzasadnionej potrzeby mówienia o oddziałach (grupach) rajdowych, lecz po prostu o oddziałach wydzielonych prowadzących działania rajdowe. Z faktu tego wynika oczywisty wniosek, że działania rajdowe są elementem ściśle współdziałającym z systemem walki (bitwy) szczebla organizującego ten element ugrupowania bojowego (operacyjnego). Najczęściej przyjmuje się, że oddział wydzielony może działać w sile do pułku zmechanizowanego włącznie. Mówi się o łączeniu działań rajdowych z działaniami śmigłowców szturmowych. Zasadnym jest włączanie śmigłowców szturmowych w skład oddziałów wydzielonych i prowadzenie rajdów powietrzno-łądowych. Istotnym jest i to, że czas prowadzenia (trwania) działań rajdowych najczęściej ograniczony będzie zużyciem środków materiałowych lub wykonaniem określonych zadań bojowych. Z powyższych faktów dość wyraźnie zarysowuje się różnica działań rajdowych i działań nieregularnych. Te drugie mogą liczyć na pewne wsparcie sił głównych, jeśli ich przejście do działań w ugrupowaniu przeciwnika nastąpi w sposób planowy. W innym przypadku trudno rozważać ewentualność

ogniowo-radioelektronicznego oddziaływania (pomocy) od sił głównych. Niezależnie od sposobu i warunków przejścia do działań nieregularnych mało prawdopodobne wydaje się też ich prowadzenie w wymiarze powietrzno-ładowym. Wielce złożonym jest również sprecyzowanie czasu trwania działań nieregularnych, co możliwym jest do określenia w przypadku organizacji oddziałów wydzielonych (rajdowych). Jednak w wypadku wykonania zadania i niemożności połączenia się z siłami głównymi mogą one przejść w sposób wymuszony do działań nieregularnych w ugrupowaniu przeciwnika.

W najbardziej ogólnym znaczeniu działania specjalne stanowią połączenie działań rozpoznawczych, dywersyjnych i sabotażowych. Zadaniem tego rodzaju działań sił elitarnych, specjalnie szkolonych jest: zdobywanie danych o ważniejszych obiektach przeciwnika i ich niszczenie; przeprowadzanie akcji sabotażowych, terrorystycznych i dywersyjnych; organizowanie grup zbrojnego podziemia; prowadzenie wrogiej propagandy i rozprzestrzenianie nieprzyjaznych informacji; realizowanie karnych ekspedycji przeciw siłom patriotycznym. Działania specjalne mogą być organizowane i prowadzone na szczeblach operacyjnych lub strategicznych. W celu zwiększenia ich skuteczności są wykonywane z reguły równoległe z przedsięwzięciami wojny psychologicznej. Oznacza to, że działania nieregularne pod względem sposobu realizacji niektórych zadań są zbliżone do wykonywanych przez siły specjalne. Zasadnicza różnica polega w sposobie przygotowania się do prowadzenia działań, technice wykonywania zadań bojowych, użytych sił i środków. Ponadto działania specjalne będąc istotnym elementem prowadzonych działań wojennych są ściśle związane z innymi akcjami, nie zawsze militarnymi.

Kolejną dość często spotykaną formą działań bojowych w ugrupowaniu przeciwnika są desanty powietrzne. Ich głównym

zadaniem jest na ogół uchwycenie rejonu lub obiektu i utrzymanie go do czasu podejścia własnych wojsk. Zasady wykorzystania desantów powietrznych i realizowane przez nie zadania pozwalają wyeksponować zasadniczą różnicę w przeznaczeniu i sposobie walki analizowanych działań. Sprowadza się ona do tego, że istota działań nieregularnych jest ruch, koncentracja sił do wykonania określonego zadania bojowego, a następnie szybki odskok do innego rejonu i nierzadko dekoncentracja. Działania nieregularne nie mają więc na celu utrzymania opanowanego obiektu, a jego zniszczenie lub dezorganizowanie działania w określonym rejonie (na danym kierunku).

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do działań partyzanckich, które niejednokrotnie są utożsamiane z działaniami nieregularnymi. Najczęściej przyjmuje się, że działania partyzanckie to kierowane działania bojowe prowadzone przeciwko okupantowi lub rodzimej władzy przez siły rekrutujące się z miejscowej ludności, bądź z rozbitych jednostek wojskowych, które wykonują zadania w formie działań lokalnych, dywersji i sabotażu.

Powyższe sformułowania pozwalają określić działania partyzanckie jako jedność natarcia, manewru i odwrotu. Jest to bowiem istotna zasada taktyki partyzanckiej. Każdy oddział działa w określonym rejonie, zapewniając sobie bazy zaopatrzenia i wypoczynku (odtworzenie zdolności bojowej). Akcje wykonuje na różne obiekty w rejonie działań. Atak przeprowadzany jest z zaskoczenia i dlatego częstym sposobem działania są zasadzki i działania nocne. Taktykę przeprowadzenia akcji partyzanckiej można określić jako atak na określony obiekt oddalony od miejsca pobytu oddziału z wykorzystaniem elementu zaskoczenia. Po wykonaniu zadania następuje natychmiastowe wycofanie w bezpieczny rejon.

Tak charakterystyczny sposób prowadzenia walki ukazuje

różnice między działaniami partyzanckimi a nieregularnymi. Wynikają one już z powszechności ruchu partyzanckiego osiąganego przez włączenie społeczeństwa do akcji zbrojnych. W działaniach partyzanckich należy mówić raczej o ogólnym kierownictwie walką zbrojną ze strony władz zwierzchnich, niż o dowodzeniu grupami, oddziałami, co jest domeną działań nieregularnych.

Przeprowadzona analiza pozwala stwierdzić, że działania w ugrupowaniu przeciwnika stanowią w większości przypadków połączenie obrony, natarcia, rajdów, działań specjalnych, desantowych, partyzanckich oraz nieregularnych. Może zaistnieć sytuacja, że te same wojska będą prowadziły różne rodzaje walki - jedne mogą się bronić w okrażeńiu, inne prowadziły rajd, a jeszcze inne podejmują działania nieregularne. Istotnym jest również dostrzeżenie prowadzenia działań w głębi ugrupowania przeciwnika przez określone zgrupowanie wojsk własnych, ale wykonujące zadania bojowe przez doraźnie utworzone zgrupowania taktyczne. Choć mogą działać w różnych miejscach, to łączyć ich będzie wspólny cel działania.

W działaniach nieregularnych rozproszenie, choć na ogół kojarzy się ze zjawiskiem niekorzystnym, ma głębszy sens. Dowodem tego może być zachowanie skrytości, którą można osiągnąć poprzez unikanie zbędnych starć z przeważającymi siłami przeciwnika, przemieszczanie się w warunkach ograniczonej widoczności oraz skuteczne ukrywanie się, szczególnie w momentach największego zagrożenia. Oznacza to, że w sprzyjających okolicznościach rozdzielenie określonego zgrupowania na liczebnie niewielkie, wysoce ruchliwe grupy, zdolne do samodzielnych akcji, będzie stwarzać korzystniejsze warunki do prowadzenia działań w głębi ugrupowania przeciwnika. Tu jednak pojawia się kolejny problem. Jest nim możliwość koncentrowania się rozproszonych sił w celu wykonania uderzeń w określonym miejscu i czasie.

Do skumulowania sił do realizacji określonego zadania trzeba będzie odpowiedniego przygotowania, starannego zorganizowania współdziałania i zabezpieczenia bojowego oraz zgrania wielu przedsięwzięć w czasie i terenie. Grupowanie się sił, z uwagi na wcześniej przybliżone uwarunkowania działań nieregularnych, powinno być krótkotrwałe. Po wykonaniu zadania powinny się jak najszybciej rozproszyć, przechodząc na oddzielne kierunki lub do wcześniej określonych rejonów.

Idea działań nieregularnych opierać się będzie na dwóch sposobach postępowania. *Pierwszy* - to przetrwanie dla samozachowania, a *drugi* - kontynuowanie walki, stosownie do warunków zaistniałej sytuacji. Wnioski z doświadczeń bojowych dowodzą, że przetrwanie dla samozachowania może mieć miejsce wtedy, kiedy żołnierze są wyczerpani, nie mają dostatecznej ilości broni, amunicji i innego zaopatrzenia, a więc nie będą czasowo posiadać możliwości podjęcia walki z przeciwnikiem. Przetrwanie może być więc często pierwszym etapem wymuszonych działań nieregularnych.

Sposób drugi mówi o konieczności prowadzenia nieprzerwanej walki. W wymiarze praktycznym może to oznaczać, że nie będzie wyraźnej granicy przejścia od działań regularnych do działań nieregularnych wewnątrz ugrupowania przeciwnika.

Wcześniej stwierdziliśmy, że przejście do działań nieregularnych może być planowe (zamierzone). Fakt postrzegania działań nieregularnych, jako znaczącego elementu prowadzonych działań bojowych, nakazuje wyprzedzająco podjąć określone decyzje. Ze wszech miar wskazany jest aby dane zgrupowanie wojsk lądowych wcześniej wiedziało o ewentualności przejścia do działań w ugrupowaniu przeciwnika. Jest to nieodzowne by móc mówić o ich zamierzonym prowadzeniu. Wcześniej trzeba rozstrzygnąć wiele kwestii z obszaru przewidywanego współdziałania. W miarę rozwoju wydarzeń należy też stopniowo

tworzyć określone zgrupowania bojowe, charakteryzujące się dużą autonomicznością i manewrowością (ruchliwością). Należy więc rozstrzygnąć kwestie związane z wyposażeniem bojowym tych zgrupowań, mając ciągle na względzie fakt, że będą one działać w dość zagęszczonym (zwartym) ugrupowaniu przeciwnika.

Aby został spełniony warunek zapewnienia dużej manewrowości (ruchliwości) koniecznym będzie organizowanie grup stosunkowo nielicznych, dysponujących jedynie lekkim uzbrojeniem, bez zbędnego wyposażenia. Istotne znaczenie będzie miała też możliwość realizacji różnorodnych zadań. Dlatego w skład tworzonych zgrupowań powinni wchodzić żołnierze różnych specjalności.

Priorytetowo należy potraktować problem dowodzenia, bowiem kierowanie wieloma grupami rozrzuconymi na stosunkowo dużym obszarze, w ugrupowaniu przeciwnika będzie przedsięwzięciem wymagającym specjalnych ustaleń i rozwiązań.

x

x

x

Sądzymy, że przybliżenie wybranych problemów działań nieregularnych sprawi, że zainteresowanie tymi działaniami znacznie się zwiększy. Nie powinny być one postrzegane jako ostateczna forma walki, w której obrońca traci inicjatywę i panowanie nad sytuacją. Dobrze zorganizowane i przygotowane mogą być wysoce aktywnym elementem działań bojowych. Natomiast w wypadku braku możliwości prowadzenia zorganizowanej obrony, inicjatywa dowódców i żołnierzy pozostałych w ugrupowaniu przeciwnika pozwoli stawić opór i niszczyć agresora na okupowanym terytorium.

Każdy rodzaj walki przynosi zamierzony skutek, jeżeli jest dobrze przygotowany i zdecydowanie prowadzony. Oznacza to, że siły przeznaczone do prowadzenia działań nieregularnych powinny być w stanie, możliwie najmniejszym kosztem i przy wykorzystaniu wszystkich możliwych sposobów, zadać jak największe straty przeciwnikowi.

Jednocześnie, taktyka walki nieregularnej wymaga odpowiedniego przygotowania. Z małymi wyjątkami są to bowiem działania drobnych pododdziałów uzbrojonych w zasadzie tylko w broń lekką, predysponowaną do walki z niewielkiej odległości. Jest to taktyka działania nakazująca szukania rozwiązań z reguły nie w przewadze materialnej, lecz w przewadze psychologicznej, bazująca na zaskoczeniu, sprycie i przebiegłości oraz podstępnie, a także na lepszym indywidualnym wyszkoleniu żołnierzy, większej ich wytrzymałości oraz sprawności fizycznej i psychicznej.

Płk dr Wacław SKOBEL

Katedra Obrony Regionalnej i Cywilnej

DZIAŁANIA NIEREGULARNE - KWESTIA POJĘĆ

W ostatnich latach obserwujemy wśród specjalistów wojskowych wzrost zainteresowania problematyką działań nieregularnych utożsamianych często z działaniami partyzanckimi. Zainteresowanie to jest zrozumiałe w sytuacji niekorzystnych relacji potrzeb do możliwości obronnych państwa i poszukiwania nowych rozwiązań w budowaniu systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej. W dyskusjach spotykamy się często z przesadnym wręcz traktowaniem tej problematyki i widzeniem w działaniach nieregularnych /partyzanckich/ podstawowego sposobu skutecznego przeciwstawienia się agresji. Obserwuje się również postawy biegunowo odmienne - całkowicie negujące celowość podejmowania i prowadzenia tego typu działań we współczesnych warunkach.

Należy jednak stwierdzić, że większość specjalistów wojskowych i cywilnych - zainteresowanych obronnością państwa - opowiada się za celowością przygotowania i prowadzenia szeroko zakrojonych działań na terytorium zajęтым przez przeciwnika, często w kontekście zadań obrony terytorialnej. Dla zobrazowania tej formy działań używane są najczęściej pojęcia: "działania nieregularne", "działania partyzanckie", rzadziej "walka partyzancka", "dywersja i sabotaż", "działania specjalne".

Najczęściej stosowane pojęcia "działania nieregularne" i "działania partyzanckie" używane są zamiennie i bez bliższego określenia ich istoty, co pozostawia bardzo szeroki

margines indywidualnej i dowolnej ich interpretacji. Przykładowo, w dokumencie "Polityka bezpieczeństwa i strategia obrona Rzeczypospolitej Polskiej" przyjętym przez KOK w dniu 2 listopada 1992 r. stwierdza się "w przypadku utraty możliwości prowadzenia działań regularnych siły zbrojne przejdą do innych form walki, w tym do walki partyzanckiej". Natomiast w rozkazie Szefa Sztabu Generalnego WP do szkolenia i działalności Sił Zbrojnych RP w 1993 r. znajduje się stwierdzenie /.../ W planowaniu operacji w zbyt małym stopniu uwzględniono działania nieregularne, zwłaszcza partyzanckie.

W literaturze przedmiotu spotykamy wiele definicji obu pojęć. Są one jednak bądź mało precyzyjne, nie oddające istoty rzeczy, bądź straciły na aktualności. Leksykon Wiedzy Wojskowej definiuje działania nieregularne jako "akcje zbrojne, prowadzone przez siły nie wchodzące w skład wojsk regularnych, zwykle przez oddziały partyzanckie, powstańcze, siły OC i inne siły niewojskowe lub zmilitaryzowane, wykonujące krótkotrwałe, o niewielkim zasięgu akcje bojowe, walki, zasadzki i inne starcia zbrojne nie ujęte w jeden zorganizowany i centralnie kierowany system. Działania nieregularne mogą być prowadzone w czasie wojny na zapleczu wojsk operacyjnych działających na froncie zewnętrznym lub w okresie pokoju na obszarze państwa /kraj/ podczas zwalczania elementów wrogich mu klasowo. Pojęcie rzadko stosowane".

W tymże leksykonie znajduje się również definicja działań partyzanckich określanych jako "specyficzna forma walki zbrojnej wyrażająca się w zaskakujących, krótkotrwałych i gwałtownych starciach zbrojnych, zasadzkach, napadach, aktach dywersji i sabotażu w połączeniu z psychologicznym oddziaływaniem. Działania partyzanckie prowadzi się z reguły

na terytorium własnego kraju przeciwko okupantowi lub rodzimemu reżimowi siłami rekrutującymi się przede wszystkim spośród miejscowej ludności, odpowiednio zorganizowanej i uzbrojonej. W działaniach partyzanckich mogą też uczestniczyć jednostki wojsk regularnych, które mimo rozbicia i okupacji kraju nie zaniechały walki z nieprzyjacielem, niekiedy również ochotnicy innych narodowości politycznie związani z działającymi jednostkami partyzanckimi".

Przytoczone definicje zostały opracowane w oparciu o różne kryteria. W pierwszym przypadku zastosowano kryterium "regularności" sił, tj. działania nieregularne są prowadzone przez siły nieregularne /nie wchodzące w skład wojsk regularnych/. Natomiast w drugim przypadku zastosowano kryterium form walki, tj. "specyficzna forma walki zbrojnej" oraz miejsce jej prowadzenia - "z reguły terytorium własnego kraju", nie przywiązując szczególnego znaczenia kryterium sił - mogą je prowadzić również jednostki wojsk regularnych.

Spotykamy się również z definicjami umiejscawiającymi działania nieregularne w działaniach partyzanckich /partyzantce/. Słownik języka polskiego^{1/} definiuje pojęcie "partyzantka" jako "forma walki zbrojnej jednej ze stron polegająca na działaniach nieregularnych /zwłaszcza na tyłach nieprzyjaciela/ i innych formach walki, przy poparciu miejscowej ludności, przeciwko okupantowi lub rodzimym rządóm".

Warto przypomnieć, że w latach sześćdziesiątych wystąpiło podobne zainteresowanie działaniami nieregularnymi. Opracowano wówczas podręcznik, w którym określono działania nieregularne jako "działania drobnych grup i niewielkich

1/ Słownik języka polskiego, wyd. PWN, Warszawa 1990 r.

pododdziałów na zapleczu nieprzyjaciela, podejmowane z inicjatywy dowódców w sytuacjach szczególnych, dla zachowania istnienia i zdolności bojowej".^{2/} Takie rozumienie istoty działań nieregularnych niezbyt odpowiada współczesnym potrzebom i wynikającym z nich założeniom doktrynalnym.

Przytoczona definicja i wiele innych, w tym również z zakresu np. działań specjalnych^{3/}, nie pozwalają adaptować ich wprost na potrzeby współczesnych założeń przewidujących natychmiastowe podjęcie, w masowej skali, działań na tyłach nieprzyjaciela przez wszystkie możliwe do zaangażowania siły. W większość spotykanych określeń zawiera jednak wspólny wyróżnik działań nieregularnych, partyzanckich i specjalnych, a mianowicie powtarzające się stwierdzenie, że jest to: specyficzna forma walki zbrojnej na terytorium zajęтым przez przeciwnika. W związku z tym dla jednoznacznego rozumienia i na potrzeby opracowań z zakresu obrony terytorialnej przyjęto wstępne określenie, że działania nieregularne są formą działań bojowych prowadzonych na terytorium /kraju/ zajęтым przez przeciwnika przez oddziały i pododdziały /grupy/ regularnych i nieregularnych sił zbrojnych^{4/} przygotowywane zarów-

2/ Działania nieregularne. Podręcznik, wyd. MON, Warszawa 1969 r., s. 7.

3/ Por. definicje zawarte, np. w takich opracowaniach, jak: A. Madejski "Przygotowania w zakresie taktyki działań nieregularnych - nieodłącznym elementem przygotowania współczesnych sił zbrojnych" /MW nr 1 z 1966 r./; podręcznik "Działania specjalne" /wyd. MON 1986r./; G.M. Harned "Działania specjalne a walka powietrzno-lądowa" /WPZ nr 4/176/1987 r./; "Mała encyklopedia wojskowa" /wyd. MON 1970 r./.

4/ Z punktu widzenia zasad międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych bardzo ważne znaczenie ma podział uczestników walki zbrojnej na regularne i nieregularne siły zbrojne oraz odpowiednio kombatantów na kombatantów regularnych i nieregularnych. Kombatantami regularnymi są członkowie oddziałów regularnej armii oraz oddziałów milicyjnych i ochotniczych włączonych do sił zbrojnych. Kombatantami nieregularnymi, czyli partyzantami, są członkowie zorganizowanego ruchu oporu. Por. S. Dąbrowa, "Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych", wyd. MON, Warszawa 1974 r.

no w czasie pokoju jak i tworzone /powstałe/ w czasie wojny mające na celu osłabienie potencjału militarnego oraz morale wojsk przeciwnika.

Czynnikiem wyróżniającym tę formę działań od działań innych /regularnych/ jest pewna specyfika wyrażająca się w prowadzonych na obszarze kraju zajętych przez przeciwnika w masowej - co do przestrzeni i zaangażowanych sił - skali zaskakujących, krótkotrwałych starciach zbrojnych, zasadzkach, napadach, aktach dywersji i sabotażu w połączeniu z oddziaływaniem psychologicznym.

Taktyka działań nieregularnych /rozumiana jako gałąź taktyki ogólnej/ to, jak słusznie zauważył A. MADEJSKI^{5/} "z małymi wyjątkami taktyka działania drobnymi pododdziałami, uzbrojonymi w zasadzie tylko w broń lekką o stosunkowo małej sile rażenia. Jest to taktyka działania zaczepnego w razie działań partyzanckich lub specjalnych, zawsze przeciwko wielokrotnie silniejszemu nieprzyjacielowi. Jest to taktyka nakazująca szukanie rozwiązań z reguły nie w przewadze materialnej lecz w przewadze moralnej nad przeciwnikiem, bazująca na zaskoczeniu, sprycie i przebiegłości oraz podstępnie /.../".

Innym czynnikiem wyróżniającym jest cel działań prowadzący się raczej do maksymalnego uszkodzenia /osłabienia/ przeciwnikowi, a nie np. uchwycenia i utrzymania terenu. Podstawowym warunkiem tego typu działań jest poparcie miejscowego społeczeństwa i wykorzystanie go zarówno w zakresie zaopatrzenia jak i np. rozpoznania. Ponadto w działaniach tego typu występują liczne ograniczenia związane m.in. z brakiem

5/ Op.cit., s.15.



możliwości uzyskania wsparcia ogniowego ze strony oddziałów prowadzących walkę na froncie, a także trudności w utrzymaniu stałej łączności z dowództwami ZO sił regularnych.

Reasumując można stwierdzić, że działania nieregularne są pojęciem mieszczącym w sobie, w zależności od zaangażowanych sił, działania specjalne, partyzanckie, dywersyjne i inne. Wszystkie te rodzaje działań są uzależnione od siebie i wzajemnie się zazębiają. Mogą je prowadzić zarówno grupy dywersyjne, specjalne czy rozpoznawcze wojsk operacyjnych, przeformowane w drobne pododdziały /kadrowe, dywersyjne, garnizonowe/ wojska OT, jak i "resztki" oddziałów /pododdziałów/ wojsk operacyjnych, które odcięte i izolowane od sąsiadów walczą o przeżycie. Mogą je również prowadzić ochotnicy z miejscowej ludności tworzący oddziały partyzanckie jako czynną formę ruchu oporu.

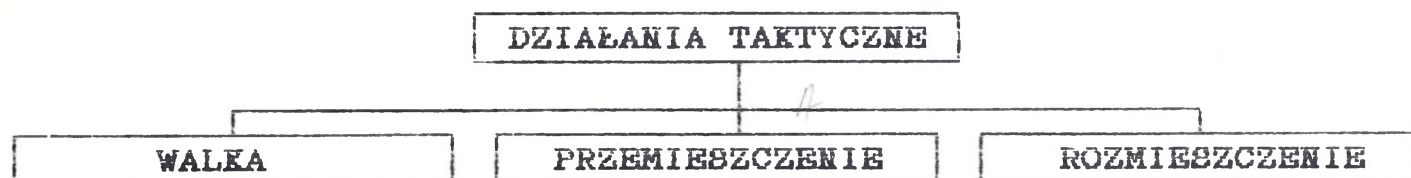
Mjr dypl. Kazimierz RAKOWSKI

MIEJSCE DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH WŚRÓD INNYCH DZIAŁAŃ ZBROJNYCH

Po krótkim okresie zainteresowania działaniami nieregularnymi przypadającym na koniec lat sześćdziesiątych i początek siedemdziesiątych, zarzucono zajmowanie się tymi działaniami. Wskutek nowych uwarunkowań problematyka działań nieregularnych stała się znów aktualna. Obecnie za działania nieregularne uważa się wymuszone obiektywną koniecznością, ale zorganizowane działania bojowe grup bojowych, pododdziałów, a nawet oddziałów, prowadzone w ugrupowaniu przeciwnika, w całkowitej izolacji od wojsk własnych, przy czym właściwa tym pododdziałom (oddziałom) ze względu na ich przeznaczenie taktyka walki, a także zasadniczy sprzęt bojowy znajdują ograniczone zastosowanie, bądź ich zastosowanie jest niecelowe lub niemożliwe.

Analizując przedstawioną definicję, w części mówiącej, że są to "zbrojne działania grup bojowych, pododdziałów, a niekiedy nawet oddziałów", możemy określić, że będziemy zajmowali się problematyką ujętą w części sztuki wojennej, jaką jest taktyka. Samo definiowanie taktyki jest w tym miejscu niecelowe, ale aby poprzeć twierdzenie posłużyć się można definicją działań taktycznych, która mówi, że "są to działania związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów mające na celu realizację zadań bojowych".¹⁾ Zadania pododdziały, oddziały i związki taktyczne realizują prowadząc działania bojowe, które są działaniami "w celu zniszczenia sił i środków przeciwnika, opanowania jego terytorium, przeciwdziałania natarciu przeciwnika, odparcia jego uderzeń i utrzymania własnego terytorium, a także działania związane z przegrupowaniem i rozmieszczeniem wojsk w terenie w warun-

kach zagrożenia napadem przeciwnika."²⁾ Stąd więc działania bojowe obejmują wszystkie przedsięwzięcia wykonywane przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne w toku działań taktycznych (rys. 1).



Rys. 1. Podział działań taktycznych

Zawarta w publikacji AON pt. "Działania taktyczne wojsk lądowych"³⁾ typologia działań taktycznych jako rodzaje walki wymienia: obronę; natarcie; wycofanie; rajd; działania desantowe; działania nieregularne. W "Regulaminie walki..." Część I (dywizja, pułk) na stronie 13 czytamy zaś, że "Rodzajami walki są obrona i natarcie."⁴⁾ Domniemywać można, że powyższe stwierdzenie jest przejawem niedokładności "Regulaminu...", choć taki zapis znalazł się w nim wskutek poprawek wniesionych w 1990 roku. Zastanawia jednak fakt, że w "Regulaminie walki..." nie znalazły miejsca nie tylko wycofanie, rajd, działania desantowe i nieregularne, ale także walka w okrążeniu, działania opóźniające, działania specjalne. Wydaje się, że mimo to regulamin właściwie ujmuje rodzaje walki albowiem "walka to zorganizowane starcie zbrojne,"⁵⁾ a więc istota walki wyraża się w starciu. Tak więc z punktu widzenia definicji przytoczonej z "Regulaminu..." walką są właśnie: obrona i natarcie. Czym więc wobec tego mogą być inne rodzaje stanowiące kompilację wszystkich dotychczas znanych rodzajów działań taktycznych, takich jak np. działania specjalne, desantowe, a także działania nieregularne?

Pamiętając o tym, że treścią rozważań jest miejsce działań nieregularnych w działaniach taktycznych, proponuje się rozpat-

rzyć tylko niektóre ze starć nie mieszczące się w pojęciu "walka", a mogące ułatwić rozwiązanie problemu.

Jak już poprzednio wspomniano, w pojęciu walki nie uwzględniono m.in. działań specjalnych. Według "Słownika podstawowych terminów wojskowych" działania specjalne to: "przedsięwzięcia o charakterze wojskowym, zmierzające do osłabienia potencjału politycznego, ekonomicznego i militarnego przeciwnika. Działania specjalne zależne od sił i środków oraz sposobów realizacji dzielą się na partyzanckie, dywersyjne, przeciwpartyzanckie i psychologiczne, mogą być prowadzone na terytorium przeciwnika, terenach przez niego okupowanych lub administrowanych."⁶⁾ Mimo że definicja nie precyzuje istoty działań specjalnych, na podstawie literatury pamiętnikarskiej czy doświadczeń minionych wojen możemy stwierdzić, że działania specjalne to nie tylko starcia zbrojne, czyli walka, a także przemieszczenie np. do miejsca wykonywania zadania oraz rozmieszczenie rozumiane choćby jako bytowanie grupy specjalnej w bazie. Stąd jasno wynika, że działania specjalne są nie tylko walką, ale także i też nie tylko, przemieszczeniem i rozmieszczeniem. Czym więc są?

Być może odpowiedź na pytanie ułatwi porównanie działań specjalnych z innymi, ale podobnymi w swej istocie działaniami bojowymi. Na przykład działania desantowe wg. "Słownika podstawowych terminów wojskowych" to "działania wojsk połączone z lądowaniem na terytorium nieprzyjaciela." W innej części tejże definicji mówi się, że celem desantu jest "wykonanie specjalnego zadania."⁷⁾

Czy wobec tego działania specjalne i działania desantowe to to samo? Oczywiście, można by dalej rozstrzygać ten problem, ale należy zwrócić uwagę na wiele cech wspólnych tych rodzajów działań zbrojnych, a między innymi na to, że:

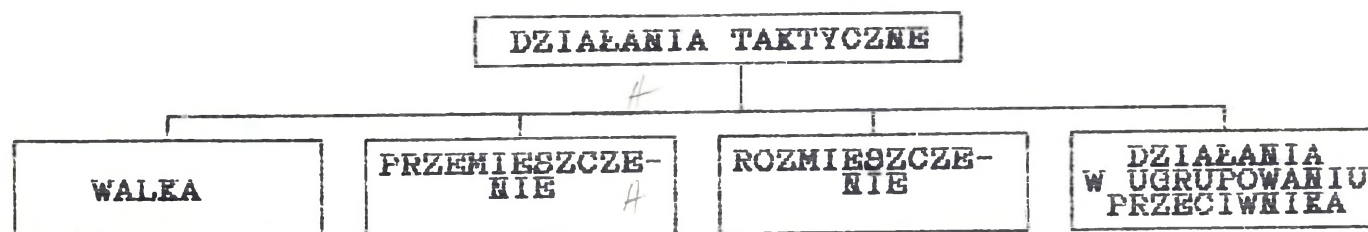
- (1) są prowadzone na terytorium zajęтым przez przeciwnika;
- (2) prowadzone są zgodnie z rozkazem wydanym na podstawie de-

cyzji podjętej przez przełożonego, a wojska są do tego typu zadań szkolone i wszechstronnie zabezpieczone;

(3) ich istotą jest nie tylko walka, ale skupiają w sobie wszystkie rodzaje działań taktycznych.

Wprawdzie dotychczas nie omówiono taktyki działań nieregularnych, gdyż nie jest to treścią prowadzonych rozważań, ale instyktownie daje się wyczuć, że działania nieregularne w swoim zewnętrznym przejawie są bardzo podobne do zdefiniowanych działań specjalnych i desantowych. Tak jak poprzednie, skupiają w sobie nie tylko walkę, ale także przemieszczenie i rozmieszczenie.

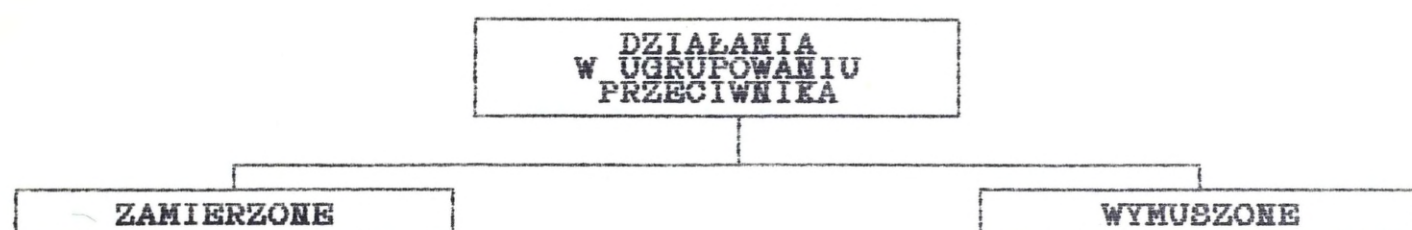
Wobec założenia, że zarówno działania desantowe i specjalne uważane są za regularne, jak i działania nieregularne mieszczą się w pojęciu "działania taktyczne", a jednocześnie na podstawie przytoczonych definicji działań regularnych, nie można ich zakwalifikować jednoznacznie do żadnej z form działań taktycznych, wobec tego stanowią one inny rodzaj działań taktycznych. Niezaprzeczalnie jedną ze wspólnych cech występujących we wszystkich tego typu działaniach jest prowadzenie walki na terytorium opanowanym przez przeciwnika. Stąd ten rodzaj działań taktycznych jednoczący w sobie wszystkie dotychczas znane ich rodzaje proponuje się nazwać "działaniami w ugrupowaniu przeciwnika" (rys. 2).



Rys. 2. Propozycja podziału działań taktycznych

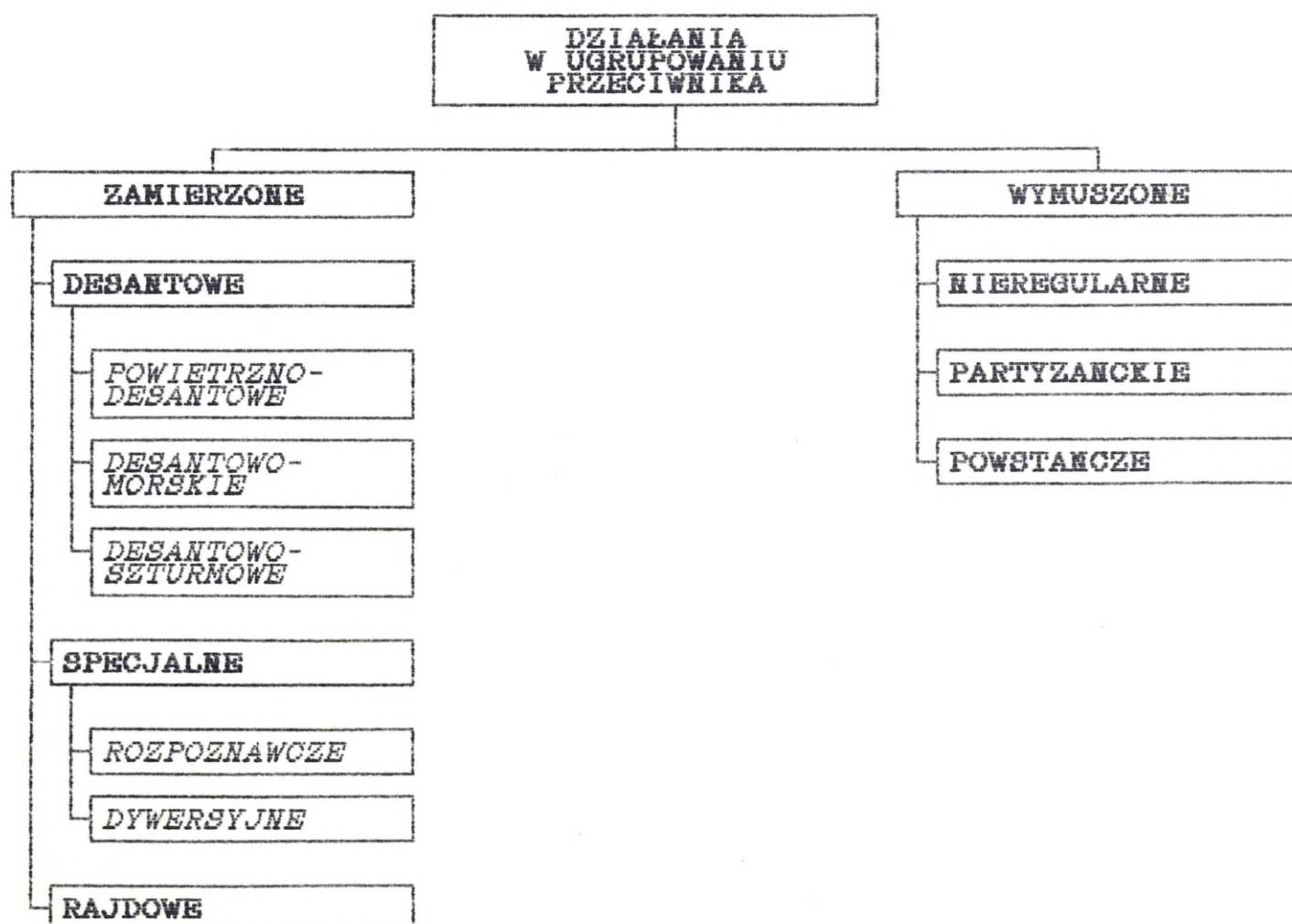
Omawiając i definiując działania nieregularne przyjęto, że główną przesłanką nieregularności działań będzie "obiektywna ko-

nieczność" ich powstania, czyli sytuacja nie wynikała z podjętej decyzji. Takie rozumowanie upoważnia do podziału "działań w ugrupowaniu przeciwnika" przedstawionego na rys. 3.



Rys. 3. Podział działań w ugrupowaniu przeciwnika

Przyjmując przesłankę "obiektywnej konieczności" za kryterium podziału, działanie w ugrupowaniu przeciwnika można by sklasyfikować w dwóch obszarach (rys. 4).



Rys. 4. Rozszerzony podział działań w ugrupowaniu przeciwnika

Na zakończenie trzeba jeszcze dodać, że w tak przedstawionej klasyfikacji działań taktycznych nie ujęto wycofania, walki w okrążeniu czy też działań opóźniających. Zdaniem autora powyższe działania są nie tyle rodzajami walki, co właściwie zgodnie ze swoją istotą formami obrony, podobnie jak bój spotkaniowy czy pościg są formami natarcia. Głębsze uzasadnienie tego stwierdzenia uważa się za nieistotne, tematyka obrony i natarcia nie mieści się w omawianej problematyce. Być może, w czasie dokonywania głębokich zmian w siłach zbrojnych, poprzez nowe spojrzenie na tematykę działań taktycznych, ten problem doczeka się bardziej spójnego ujęcia.

-
- 1) *Słownik podstawowych terminów wojskowych*. Warszawa: MON 1977, s. D-19.
 - 2) *Tamże*, s. D-17.
 - 3) *Działania taktyczne wojsk lądowych*. Podręcznik. Warszawa: AON 1992. Zał. 1. Sygn. wewn. 4383/92.
 - 4) *Regulamin walki wojsk lądowych SZ RP. Część I (dywizja, pułk)*. Warszawa: MON 1985, s. 13.
 - 5) *Tamże*, s. 12.
 - 6) *Słownik...*, op. cit., s. D-18.
 - 7) *Tamże*, s. D-17.

Mjr dypl. Kazimierz RAKOWSKI

ISTOTA DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH

Wskutek uwarunkowań polityczno-militarnych coraz powszechniejszy staje się pogląd, że stoimy przed wyzwaniem zapewnienia Polsce "wystarczalności obronnej".¹⁾ Wielu teoretyków wojskowych przedstawia swoje poglądy na możliwości i sposoby rozstrzygnięcia tego problemu. Wydaje się, że w wyniku prac nad nową doktryną militarną państwa problem w sensie globalnym (strategicznym) został rozwiązany. Wyrazem tego są m.in. opracowania: "Koncepcja strategicznej obrony Polski"²⁾ oraz "Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania Wojska Polskiego w latach dziewięćdziesiątych".³⁾ W przytoczonych pracach autorzy głoszą pogląd, że w wyniku niekorzystnego rozwoju działań niektóre pododdziały i oddziały znajdują się w sytuacji stawiającej je przed koniecznością podjęcia działań nieregularnych, przy czym mogą one przybrać nawet postać udziału w powszechnym ruchu oporu w warunkach okupacji kraju.⁴⁾ Zakładać zatem można, że w warunkach znacznej przewagi przeciwnika często zaistnieją sytuacje, w których działania nieregularne będą jedynymi możliwymi do podjęcia przez pododdział, oddział, który w takiej sytuacji się znalazł.

Tymczasem problematyka działań nieregularnych, po krótkim okresie zainteresowania nią w końcu lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych, została niemal całkowicie zarzucona. Krótki okres zainteresowania zaowocował w 1969 r. wydaniem podręcznika "Działania nieregularne",⁵⁾ który znacznie utracił na aktualności wskutek zmienionych uwarunkowań. Powstała więc realna potrzeba innego, nowego spojrzenia na działania nieregularne i podjęcia wysiłków na rzecz wypracowania taktyki pododdziałów w działaniach nieregularnych.

Aby przejść do rozważań o działaniach nieregularnych niezbędnym wydaje się ich zdefiniowanie i określenie ich istoty.

Najprostszym i najbardziej potocznym określeniem działań nieregularnych jest stwierdzenie skonstruowane na zasadzie antonimu: "działania nieregularne to wszystkie te, które nie są regularne". Traktując przedstawione stwierdzenie jako punkt wyjścia do dalszych rozważań spróbujmy określić pojęcie regularności działań.

"Leksykon wiedzy wojskowej"⁶⁾ podaje następujące znaczenie pojęcia: "**Działania regularne** - walki i bitwy prowadzone przez oddziały i związki sił zbrojnych, w odróżnieniu od walk i bitew prowadzonych przez siły powstańcze, oddziały partyzanckie itp. nazywanych działaniami nieregularnymi". Taka definicja niewiele wnosi do prowadzonych rozważań, jako że stanowi rozwinięcie myśli przedstawionych powyżej.

W "Encyklopedii Powszechnej"⁷⁾ jedno ze znaczeń słowa **regulacja** zinterpretowano następująco: "oddziaływanie na określony proces w celu zmniejszenia odchylenia jego przebiegu od przebiegu pożądanego".

Według "Słownika języka polskiego" **regularność** to zgodność z pewnymi regułami, zasadami, natomiast **regularny** to "oparty na regułach, zgodny z nimi, wykonywany według określonych reguł" lub w znaczeniu potocznym: normalny, taki jak należy.⁸⁾

Wydaje się więc, że właśnie w potocznym rozumieniu słowa "regularne" zasadza się istota podziału działań bojowych na regularne i nieregularne, albowiem w tym aspekcie rozumienia słów "normalny" lub "taki jak należy" można zastąpić je określeniem "typowy" lub "klasyczny", pożądanym. Tak więc, działania regularne to nie tyle prowadzone "w myśl pewnych reguł, zgodnie z nimi", co właśnie "normalne" czyli typowe, klasyczne. Wsunąć więc można kolejny wniosek, że działania regularne, typowe to takie, do których wojska są z góry przygotowane.

Aby zilustrować powyższą tezę posłużmy się przykładem. Pożar, jako zjawisko jest czymś niepożądanym, jednak jego powstanie nie jest niczym szczególnym, po prostu z różnych przyczyn pożary występują. Dlatego też powstała straż pożarna, tj. wyspecjalizowana do gaszenia pożarów służba, a dla strażaka pożar nie jest niczym szczególnym, gdyż w procesie szkolenia został nauczony walki z ogniem. Jest to więc dla niego działanie typowe. Tak więc wnioskując poprzez analogię: wojna - zjawisko w swej istocie niepożądane - z różnych przyczyn wybucha. Dlatego też siły zbrojne jako podmiot walki zbrojnej są w czasie pokoju szkolone do wykonywania typowych dla nich zadań wynikających z ich przeznaczenia.

Skoro mowa o przeznaczeniu rodzajów wojsk pozwolę sobie zinterpretować także to pojęcie. Według "Słownika języka polskiego" **przeznaczenie** to: "praktyczny cel, któremu dana rzecz służy, zastosowanie".⁹⁾ Odnosząc to do interesujących nas kwestii, stwierdzić należałoby, że do gaszenia pożarów przeznaczona jest straż pożarna", natomiast "siły zbrojne przeznaczone są do prowadzenia walki zbrojnej, a poszczególne rodzaje wojsk przeznaczone są do prowadzenia działań, wykonywania zadań zgodnych z wcześniejszym procesem szkolenia, który do właśnie tego typu zadań miał je przygotować". Przeznaczenie rodzajów wojsk implikuje nie tylko proces szkolenia. Niepośledni wpływ na przeznaczenie wojsk ma także zasadnicze uzbrojenie będące na wyposażeniu danego rodzaju wojsk. I tak np. artyleria w ogóle jest przeznaczona do zwalczania przeciwnika na stosunkowo dużych odległościach. Ale w ramach tejże artylerii możemy wyróżnić jej rodzaje: np. lufowa, raketowa; w ramach lufowej haubice, armaty i moździerze, co znów determinuje możliwość użycia poszczególnych rodzajów artylerii ze względu na właściwości posiadanego zasadniczego sprzętu bojowego, a w konsekwencji decyduje o przeznaczeniu danego rodzaju artylerii. Tak więc działania typowe, czyli regu-

larne, prowadzone są przez wojska używane zgodnie z ich przeznaczeniem, a przed ich użyciem do wykonywania zadań przygotowuje się je w procesie szkolenia.

Innym kryterium regularności może być miejsce prowadzonych działań. Zarówno praktyka wojen, jak również logika dowodzą, że najlepiej jest prowadzić walkę we współdziałaniu z wojskami własnymi lub sojusznikami, w ugrupowaniu dającym wysoką pewność wykonania zadania. Takie warunki dają możliwość wzajemnego udzielania pomocy, koncentracji większych ilości sił na wybranych kierunkach lub w rejonach, bądź wreszcie względnie regularnego otrzymywania zaopatrzenia i uzupełniania środków walki. Możliwość spełnienia takich wymogów daje prowadzenie walki na terenie nie zajęty przez przeciwnika. Będą to więc warunki, do jakich wojska będą dążyły, czyli normalne, typowe, regularne.

Wreszcie samo pojęcie walki. "Walka jest zasadniczą formą działań taktycznych (...). Stanowi ona zorganizowane starcie zbrojne...".¹⁰⁾ Walka uzyskuje cechy zorganizowanego działania dzięki procesowi decyzyjnemu prowadzonemu przez dowódców wszystkich szczebli. Jego podstawą jest otrzymane zadanie i zamiar dowódcy, który w procesie decyzyjnym przybiera postać decyzji wyrażonej zadaniem bojowym. Istotą tego procesu decyzyjnego jest dążność do takiej sytuacji, w której realizacja zadania bojowego będzie przebiegała zgodnie z zamiarem dowódcy. Istotą zamiaru z kolei jest myśl przewodnia rozegrania walki zmierzająca do stworzenia, utrzymania i wykorzystania przewagi nad przeciwnikiem, zarówno w sensie materialnym, jak niematerialnym. Przedstawiona powyżej argumentacja sprawia, że i w tym wypadku wojska będą dążyły do pewnej normalności, to jest do sytuacji, w której ich działania będą celowe, zamierzone, a w rezultacie "normalne, typowe" czyli regularne.

Reasumując można stwierdzić, że działania regularne to takie działania, które:

1) wynikają z otrzymanego zadania, podjętej decyzji, a więc są celowo zamierzone;

2) prowadzone są w ugrupowaniu wojsk własnych na terenie nie opanowanym przez przeciwnika;

3) prowadzą je wojska zgodnie ze swoim przeznaczeniem, stosując dla osiągnięcia celów walki właściwą sobie taktykę i stosowne do niej uzbrojenie.

Powracając do stwierdzenia, które posłużyło nam za punkt wyjścia do dalszych rozważań, a mianowicie, że "działania nieregularne to wszystkie te, które nie są regularne", stosując negację kryteriów określających działania regularne, określamy kryteria nieregularności działań. A więc działania nieregularne to takie, które:

1) nie wynikają z otrzymanego zadania, podjętej decyzji, a więc nie są zamierzone, ergo - są więc wymuszone (wymuszone obiektywną koniecznością, na którą dowódca nie ma żadnego wpływu);

2) prowadzone są poza ugrupowaniem wojsk własnych, na terenie opanowanym przez przeciwnika;

3) wynikają z faktu, że użycie wojsk zgodnie z ich przeznaczeniem jest niecelowe lub niemożliwe, a zastosowanie właściwej danemu rodzajowi wojsk taktyki walki i zasadniczego uzbrojenia nie może mieć miejsca.

Tak więc nieregularność działań będzie przejawiała się w następujących przesłankach.

1) Działania są prowadzone w ugrupowaniu przeciwnika, a z różnych względów połączenie się z wojskami własnymi jest niemożliwe do zrealizowania.

2) Pododdział (oddział) znalazł się w ugrupowaniu przeciwnika na skutek niekorzystnego rozwoju sytuacji i pozbawiony dopływu nowych zadań zmuszony jest do podjęcia samodzielnych działań.

3) Zarówno proces przygotowania wojsk do walki w postaci szkolenia, jak również doświadczenia bojowe dowódców i żołnierzy nie znajdują zastosowania w zaistniałej sytuacji. Stąd zastosowanie taktyki walki właściwej dla danego rodzaju wojsk jest niecelowe lub niemożliwe, natomiast zasadniczy sprzęt bojowy pododdziału nie może być użyty na skutek utraty własności bojowych lub jego użycie jest niecelowe.

Spośród przedstawionych przesłanek nieregularności działań zasadnicze znaczenie dla określenia istoty ma przesłanka wyrażająca wymuszony charakter działań nieregularnych.

Pomijając to stwierdzenie i przyjmując, że przesłanki mają jednakową wagę, moglibyśmy jako działania nieregularne zakwalifikować np. działania desantowe lub specjalne, które - co nie budzi niczyich zastrzeżeń - są zamierzone. Dlatego też pozostałe dwie przesłanki uzupełniają zasadniczą myśl. Podsumowując stwierdzić można, że istotą działań nieregularnych będzie konieczność podjęcia walki w warunkach innych niż typowe, klasyczne, normalne, czyli pożądane.

Mając na uwadze przesłanki określające istotę działań nieregularnych spróbujmy podjąć się ich zdefiniowania. Próby takie były wcześniej podejmowane, ale na przykładzie przedstawionych definicji okazuje się, że są one nieścisłe lub zdezaktualizowane. Na przykład "Leksykon wiedzy wojskowej" podaje: **"działania nieregularne** - akcje zbrojne prowadzone przez siły nie wchodzące w skład wojsk regularnych, zwykle przez oddziały powstańcze, partyzanckie, obrony cywilnej i inne siły niewojskowe lub zmilitaryzowane, wykonujące krótkotrwałe, o niewielkim zasięgu działania bojowe, walki, zasadzki i inne starcia zbrojne, nie ujęte w jeden zaplanowany i centralnie sterowany system... Pojęcie rzadko stosowane."¹¹⁾

"Słownik języka polskiego" jako jedno ze znaczeń pojęcia **nieregularny** podaje: "wojsko, oddział, piechota, itp. nie

wchodzące w skład stałej armii, formowane doraźnie w czasie wojny."¹²⁾

Zdaniem autora obie przytoczone definicje cechuje zbytnia ogólnikowość, powstała w skutek nieuwzględnienia istoty działań nieregularnych. Dla potwierdzenia tej oceny można by posłużyć się następującym przykładem. W sytuacji zagrożenia wojną lub po jej wybuchu przeprowadzało się i w dalszym ciągu zamierza się przeprowadzać militaryzację niektórych dziedzin gospodarki, a niektóre organizacje ze swej natury są zmilitaryzowane bądź paramilitarne. Tak więc w myśl definicji zawartej w "Leksykonie wiedzy wojskowej" działania nieregularne będą prowadzone przez np. koleje państwowe w czasie przewozów. Na sformułowanie tak przekornego twierdzenia pozwala zbyt ogólna definicja działań nieregularnych, nie uwzględniająca innych uwarunkowań stanowiących istotę działań nieregularnych.

Zdaniem autora właściwą z punktu widzenia potrzeb sił zbrojnych definicję działań nieregularnych znaleźć można we wzmiarkowanym już podręczniku "Działania nieregularne": *"... są to działania osobnych grup i niewielkich pododdziałów, podejmowane z inicjatywy dowódców w sytuacjach szczególnych, dla zachowania istnienia i zdolności bojowej. Przejście pododdziału do działań nieregularnych może być podyktowane jedynie obiektywną koniecznością wynikającą z sytuacji, na zmianę której dowódca nie ma żadnego wpływu".*¹³⁾

Niedoskonałość tej definicji zdaniem autora wynika z dwóch przesłanek:

(1) Definicja uzależnia istotę pojęcia od celu działania. To znaczy, że niedopuszcza innego celu działań niż przedstawione w definicji, a ten sposób wyklucza spośród działań nieregularnych takie, jak chociażby działania partyzanckie.

(2) Definicja z góry narzuca wielkość jednostek organizacyjnych, przez co nie przewiduje rozpraszania się większych jednos-

tek organizacyjnych, a nawet współdziałania między małymi pododdziałami.

W świetle przedstawionego podejścia do kryteriów nieregularności działań, istoty działań nieregularnych oraz przedstawionych definicji i interpretacji pojęć, definicja działań nieregularnych mogłaby mieć następującą postać: **"działania nieregularne są to wymuszone obiektywną koniecznością (wynikłe z obiektywnej konieczności), ale zorganizowane działania bojowe grup bojowych, pododdziałów, a nawet oddziałów prowadzone w ugrupowaniu przeciwnika w całkowitej izolacji od wojsk własnych, przy czym właściwa tym pododdziałom, oddziałom ze względu na przeznaczenie taktyka walki, a także zasadniczy sprzęt bojowy znajdują ograniczone zastosowanie bądź ich zastosowanie jest niecelowe lub niemożliwe.**

-
- 1) T. Jemioło: Wystarczalność obronna. *Polska Zbrojna* 1993 nr 5.
 - 2) B. Balcerowicz, J. Pawłowski, J. Marczak: *Koncepcja strategicznej obrony Polski*. *Myśl Wojskowa* 1992 nr 3, s. 5.
 - 3) St. Koziej: *Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania Wojska Polskiego w latach dziewięćdziesiątych*. Warszawa: AON 1991.
 - 4) Tamże, s. 9, 11, 13.
 - 5) *Działania nieregularne*. Podręcznik. Warszawa: MON 1969.
 - 6) *Leksykon wiedzy wojskowej*. Wydanie 1. Warszawa: MON 1979, s. 104
 - 7) *Encyklopedia Powszechna*. T. III. Warszawa: MON 1976, s. 793.
 - 8) *Słownik języka polskiego*. T. III. Warszawa: PWN 1981, s. 36.
 - 9) Tamże, T. II, s. 1025.
 - 10) *Regulamin walki wojsk lądowych SZ RP. Część I (dywizja, pułk)*. Warszawa: MON 1985, s. 12.
 - 11) *Leksykon...*, op. cit., s. 102.

12) Słownik..., op. cit., s. 355.

13) Działania nieregularne..., op. cit., s. 9.

Płk dr hab. Zbigniew SCIBIOREK

PODSUMOWANIE

Celem odbytego konwersatorium było wydobycie istoty współczesnych działań nieregularnych oraz zdefiniowanie podstawowego aparatu pojęciowego, dotyczącego rozpatrywanych działań. Zamierzaliśmy bowiem stopniowo wgłębiać się w obszar działań, które na dziś są różnie pojmowane i interpretowane. Działania nieregularne są postrzegane jako istotny element ewentualnych operacji obronnych, organizowanych i prowadzonych na obszarze kraju. To także znaczący "partner" działań regularnych wojsk operacyjnych na linii frontu.

Konwersatorium podkreśliło rangę działań nieregularnych w działaniach bojowych na obszarze kraju. Wykazało, że ich rola rośnie bowiem zmienia się charakter przewidywanego pola walki, stwarzając warunki do działań w głębi ugrupowania przeciwnika.

Przejście do działań nieregularnych może być zamierzone /planowe/ lub wymuszone sytuacją operacyjno-taktyczną. Znacznie korzystniejsze warunki zaistnieją w pierwszym przypadku. Określona część wojsk danego szczebla organizacyjnego będzie mogła uprzedzająco rozstrzygnąć niektóre kwestie związane z prowadzeniem działań, współdziałaniem i uzupełnianiem środków materiałowych. Z kolei nieplanowe przejście do działań nieregularnych zmuszać będzie do wykazania dużej inicjatywy w celu niedopuszczenia do okrążenia i rozbicia wojsk. Pod bezpośrednim oddziaływaniem przeciwnika przyjdzie rozstrzygać wszystkie kwestie związane z adaptacją do działań w nowych warunkach. Trzeba będzie podjąć decyzje związane z wykorzystaniem techniki bojowej, zorganizowaniem stosownego systemu zbierania i przesyłania informacji oraz związanych z walką i bytowaniem wewnątrz ugrupowania przeciwnika.

Charakter warunków terenowych naszego kraju i możliwa głębokość wdarcia się przeciwnika pozwalają przypuszczać, że poza linią frontu mogą prowadzić działania nieregularne zgrupowania taktyczne. Najkorzystniejsze warunki do dezorganizowania poczynąń przeciwnika, oddziaływania na jego szczególnie wrażliwe elementy funkcjonowania /łączość, logistyka, system komunikacyjny/ mają niewielkie pododdziały. Większe zgrupowanie, na przykład w składzie ekwiwalentnego pułku /brygady/ nie mają zbyt dużych szans pozostać niezauważonymi przez przeciwnika. Gdyby oddział znalazł się poza linią frontu, to mógłby działać poszczególnymi pododdziałami na znacznej przestrzeni. Zawsze jednak zgrupowania taktyczne powinny ściśle współdziałać z ludnością cywilną i siłami układu pozamilitarnego. Są to bowiem, obok warunków terenowych, naturalni sprzymierzeńcy wojsk prowadzących działania nieregularne.

Skład sił i miejsce prowadzenia działań zmusza do stosowania odpowiedniej taktyki. Jest ona szczególna, gdzie czynniki przewagotwórcze nabierają całkiem innego wymiaru. O sukcesie decydować będzie dokładne rozpoznanie obiektu ataku /dywersji/, szybkie skoncentrowanie wysiłku, zaskakujący atak i dekoncentracja. Niebagatelną rolę odgrywa fortel i pomoc ze strony ludności miejscowej.

Dyskusja podczas odbytego konwersatorium wykazała brak aktualnych materiałów. Mówiono o tym, że obowiązujące definicje nie przystają do aktualnych uwarunkowań i doktryny obronnej. Przybliżając różnorodne definicje działań nieregularnych wykazano występujące różnice i pewnego rodzaju niekonsekwencje. Na podstawie głosów w dyskusji, prezentowanych poglądów do dalszych rozważań przyjmujemy następującą definicję: Działania nieregularne są rodzajem działań taktycznych

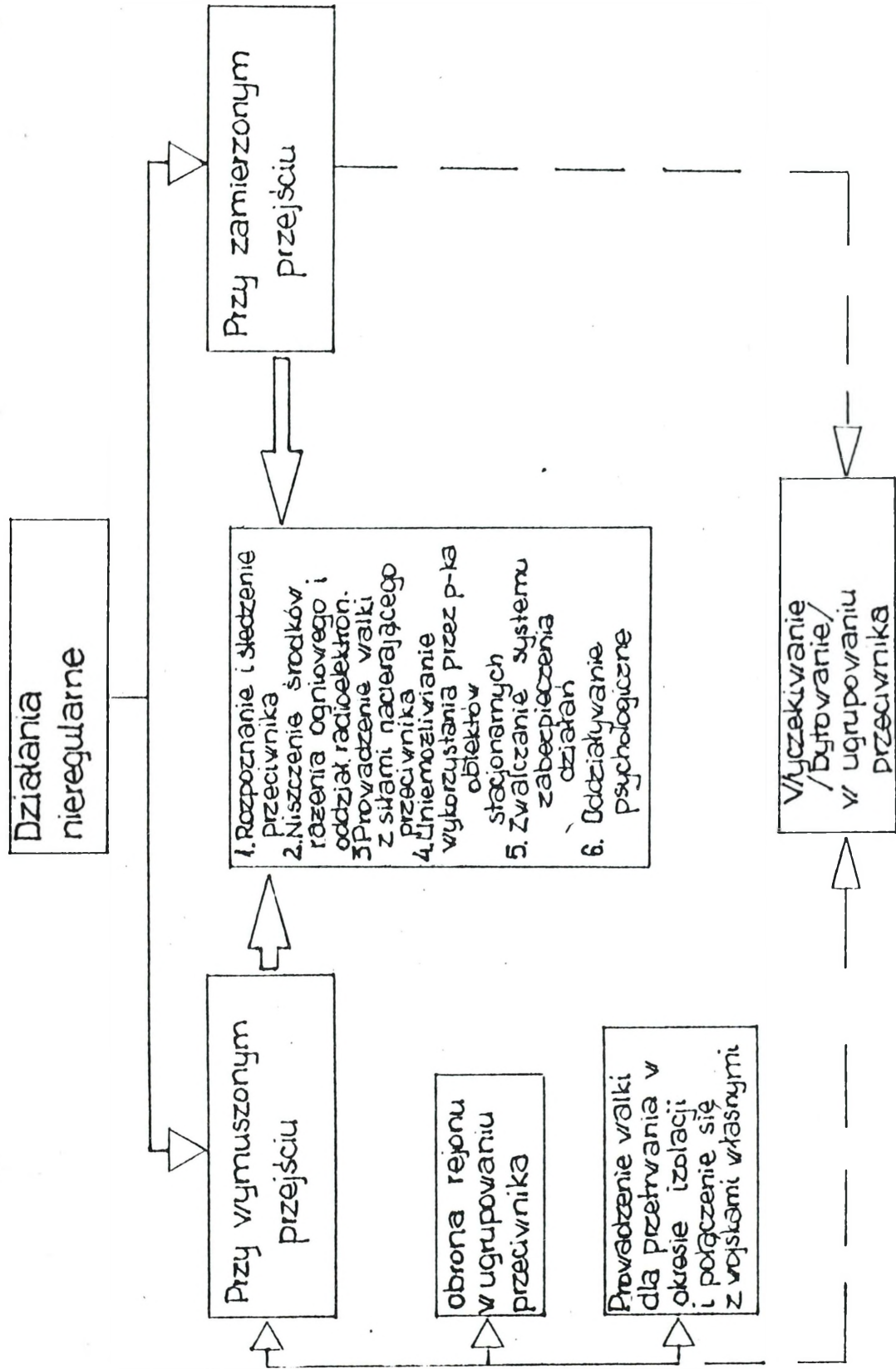
prowadzonych przez doraźnie utworzone zgrupowania w celu niszczenia i dezorganizowania poczynañ przeciwnika na obszarze przez niego opanowanym /zajętym/.

Kolejnym tematem spotkania za dwa miesiące będzie analiza możliwych sytuacji przechodzenia do działań nieregularnych. Rozpatrzymy warunki i cel przewidywanego działania, a także zadania jakie mogą być realizowane wewnątrz ugrupowania przeciwnika.



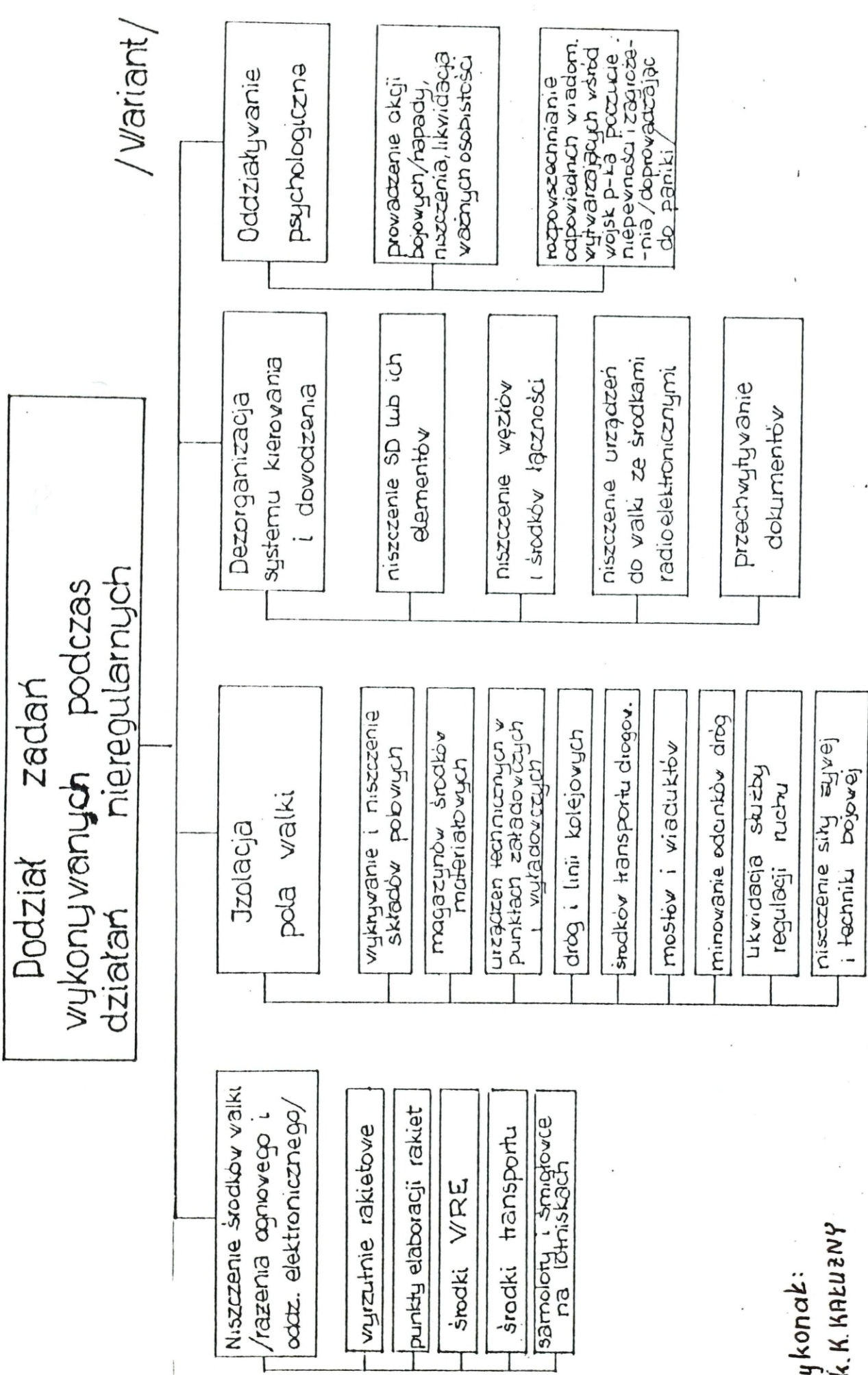
Zadania realizowane w ramach działań nieregularnych

/Variant/



Wykonał:
ppTk. K. KARUŻNY

Rus. 1



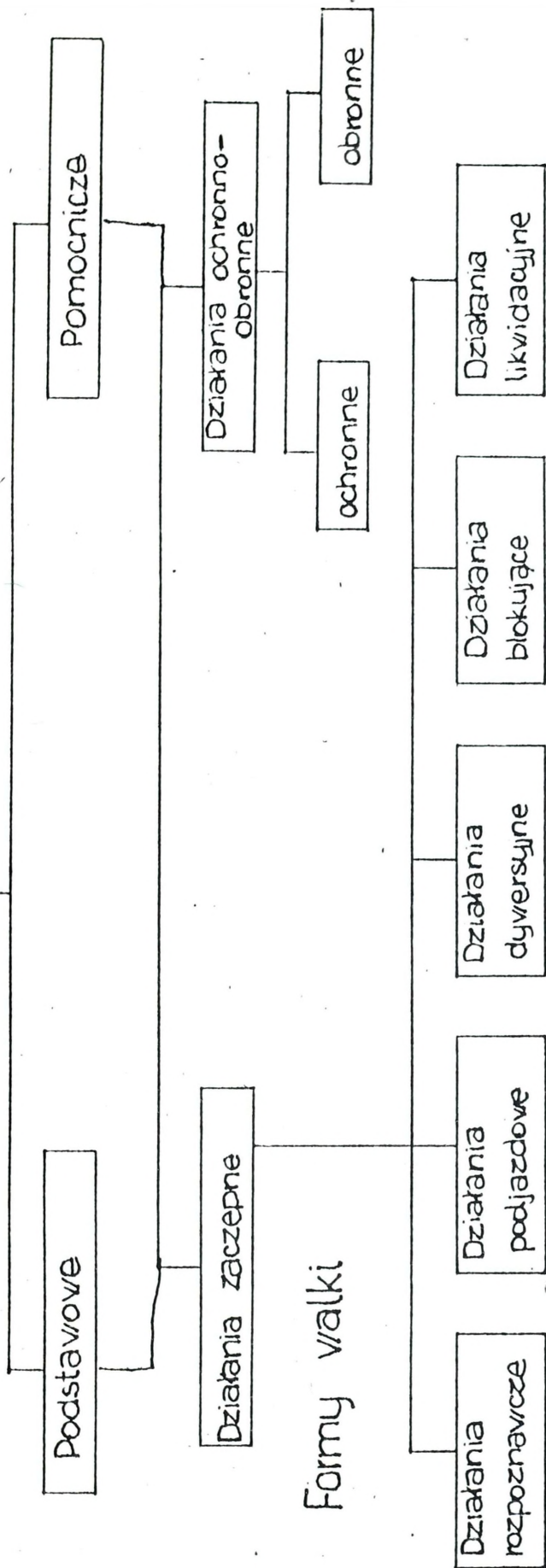
Wykonak:
ppłk. K. KALUŻNY

Rys 2

Podział działań nieregularnych

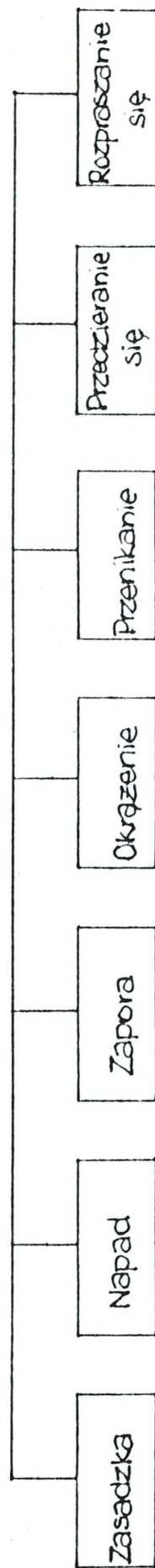
/Variant/

Działania nieregularne



Formy walki

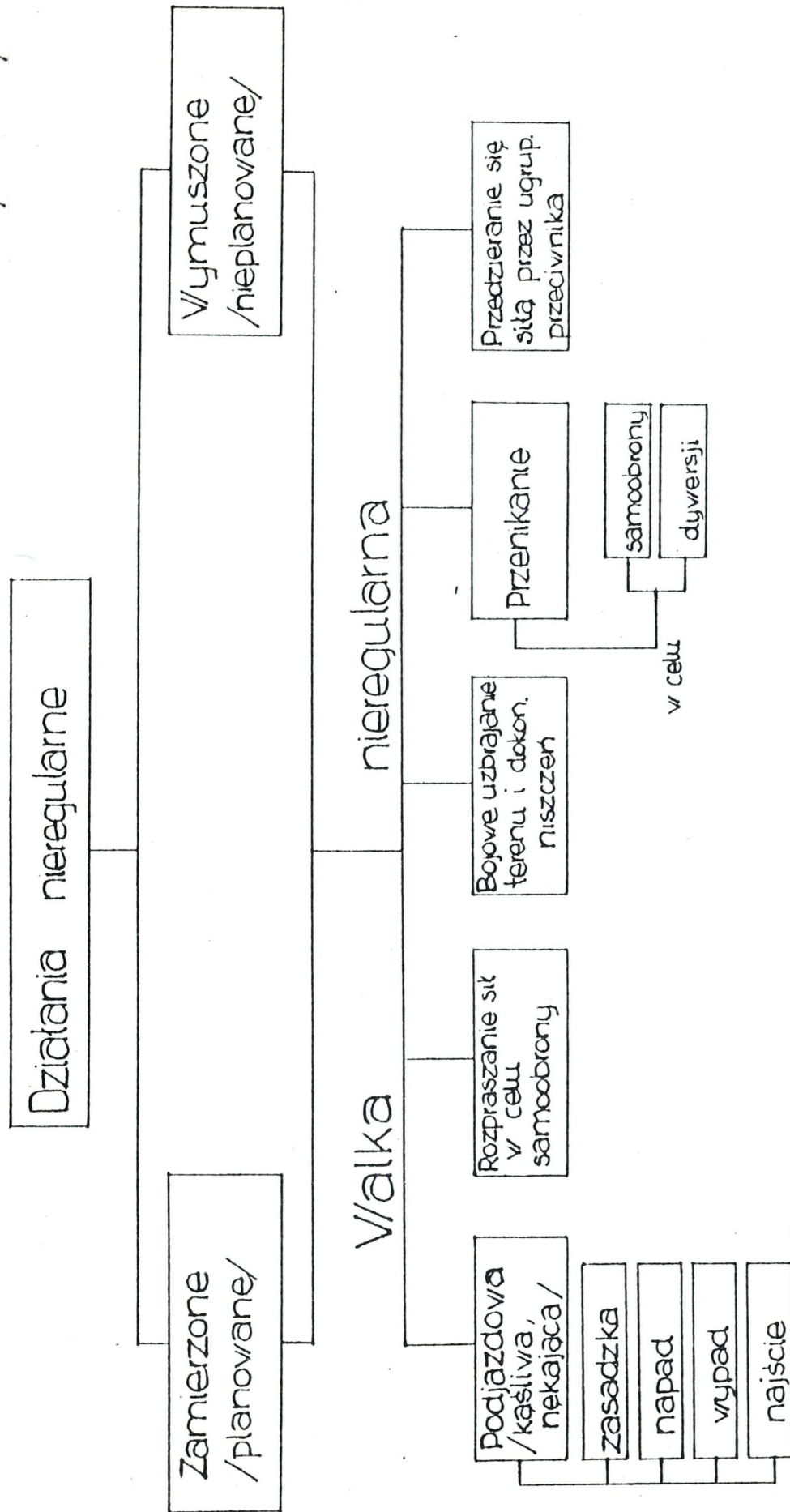
Sposoby walki



Wykonał:
ppłk. K. KALUŻNY

Rodzaje i metody prowadzenia działań nieregularnych

/Variant/

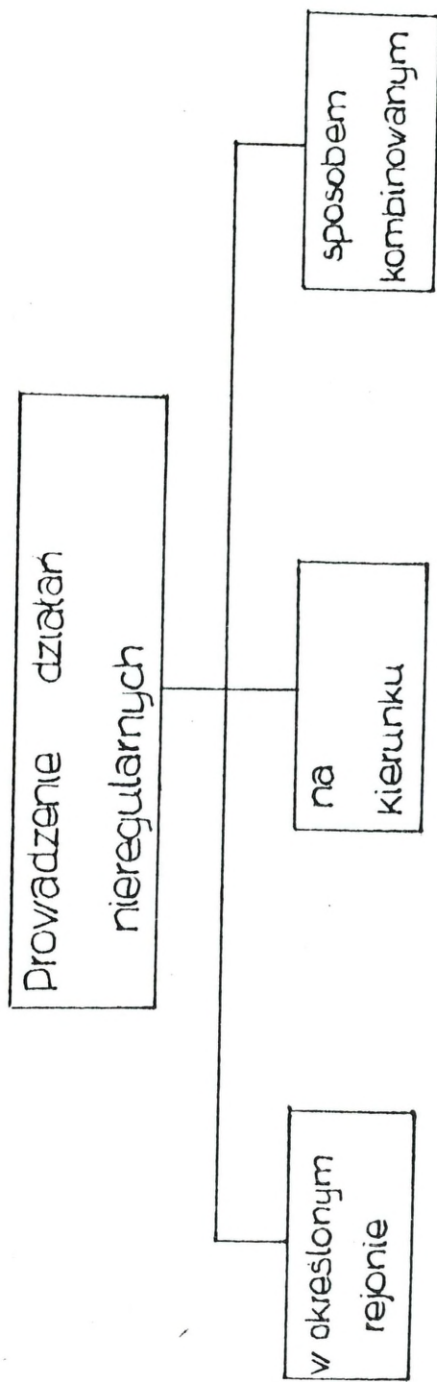


Wykonał:
PPTK. K. KAKUŻNY

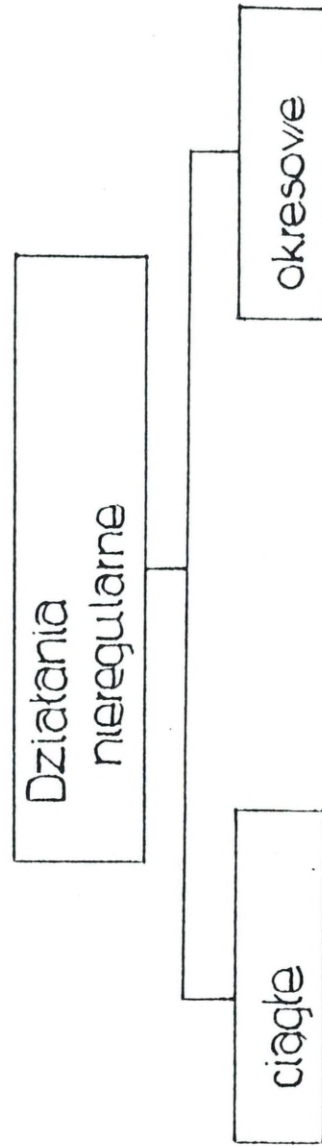
Sposoby prowadzenia działań nieregularnych

a/ wg. miejsca, rejonu

/varianty



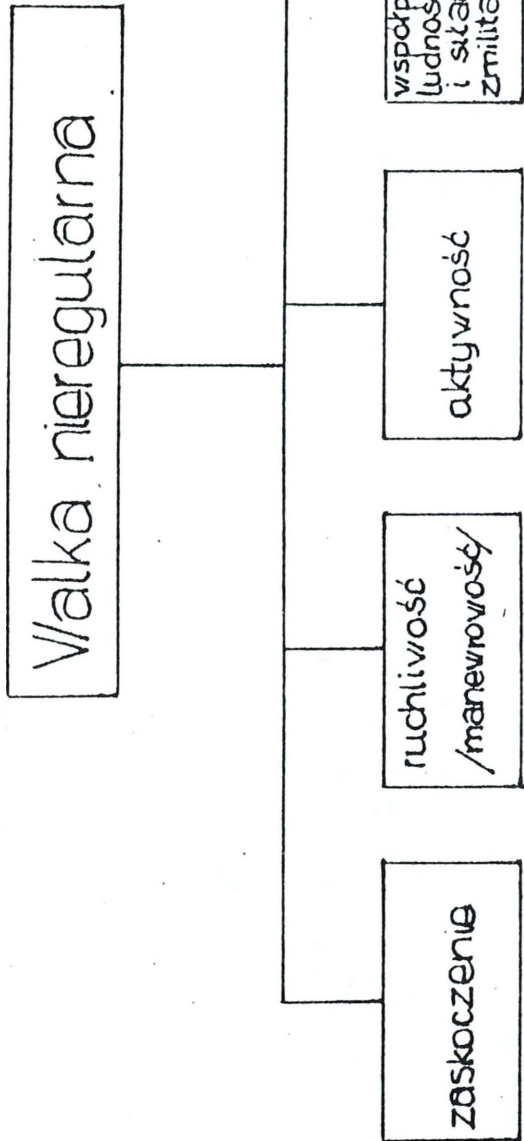
b/ wg. czasu



Wykonat:
PPTK. K. KALEZENY

Podstawowe zasady prowadzenia walki nieregularnej

variant



Wykonał:
ppTk. K. KAKUŻNY